Cena 3 złote

GAZETA KUJAWSKA

Rok II | Włocławek poniedziałek 9 czerwca 1947 | 137 (438)

Zdemaskowanie nowych chwytów reakcyjnego podziemia

Sztab andersowskiej organizacji WRN w rękach Władz Bezpieczeństwa

Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego ogłasza nast. komunikat: W czasie likwidacji szpiegowskiej organizacji dywersyjno - terrorystycznej z emisariuszami 2-go korpusu Andersa na czele, ustalona została ścisła łączność wywiadu andersowskiego z podziemną organizacją WRN, działającą obecnie w kraju. — Organizacja ta dostarczała m. in. wywiadowi zagranicznemu materiałów szpiegowskich i współdziałała w organizowaniu aktów terrorystycznych. Dochodzenia ujawniły, że działalność tej organizacji skierowana była na wywołanie dywersyjnych strajków, nasyłanie agentów do masowych organizacji robotniczych, powodowanie niezdrowych fermentów, uprawianie antyradzieckiej szeptanej propagandy, wywoływanie nastrojów wojennych itp. Działalność WRN wymierzona przeciw ustrojowi demokratycznemu i stabilizacji stosunków politycznych i gospodarczych w Polsce była ściśle skoordynowana z innymi podziemnymi organizacjami faszystowskimi w t. zw. „Komitecie porozumiewawczym podziemnych stronnictw politycznych", na czele którego stał znany sanator Lipiński. Znajdował się z nim również przedstawiciel WRN, Obarski, aresztowany przez władze UB.

Te same ośrodki dyspozycji, które finansują WIN i wywiad Andersa, finansowały WRN.

Został również ustalony bezpośredni związek organizacyjny centralnych działaczy tej organizacji w kraju z kierownikami WRN za granicą. Zygmuntem Zarembą, Ciołkoszem i innymi.

Władze Bezpieczeństwa Publicznego dokonały aresztowań szeregu kierowniczych działaczy WRN, m. in. Kazimierza Puzaka, Tadeusza Sturm de Strema, Józefa Dzięgielewskiego, Władysława Wilczyńskiego i Wiktora Krawczyka. W czasie rewizji domowej u Kazimierza Puzaka znaleziono kopie materiałów wywiadowczych, znalezionych uprzednio u szefa sieci wywiadu Andersa i większą sumę dolarów. Rewizja w Warszawie, przy ul. Pańskiej 85 wykryła skład literatury WRN, jak broszury Z. Zaremby i ulotki antypaństwowe.

Zlikwidowana została również komórka legalizacyjna WRN, która zajmowała się wyrabianiem fałszywych dokumentów, przy czym w ręce władz wpadł bogaty materiał dowodowy, jak druki, pieczęcie itp.

Wykryty także został materiał wywiadowczy, dostarczany organizacji WIN i obcemu wywiadowi. U głównego kasjera WRN, F. Misiorowskiego znaleziono w skrytce o podwójnym dnie część budżetu tej organizacji w walucie amerykańskiej w wysokości 55.000 dolarów.

Dalsze dochodzenia w toku.

Żywność do miast przywożą samochody

Ciężki kryzys komunikacyjny we Francji

Rząd idzie na ustępstwa wobec kolejarzy

PARYŻ, 8. 6. Francuski minister komunikacji w przemówieniu radiowym oznajmił, iż rząd opracował szczegółowy plan, celem utrzymania transportu w granicach koniecznego minimum. Porty Havre i Calais będą utrzymywały łączność z Paryżem przy pomocy autobusów.

Na linii Marsylia — Lyon — Strassburg — Paryż kursować będą samoloty.

Samochody wojskowe dostarczają miastom francuskim artykuły żywnościowe. Minister dodał, iż rząd godzi się na podwyższenie budżetu ministerstwa komunikacji o 12 miliardów franków.

Sytuacja strajkowa w dalszym ciągu jest napięta.

Rozchód 173.706 mil. zł. — Dochód blisko 184 miliardy zł

Budżet państwa przyjęty przez komisję skarbowo-budżetową

Gospodarka skarbowa będzie jawna

WARSZAWA, 8. 6. (PAP). Dnia 7 czerwca br. odbyło się posiedzenie komisji skarbowo-budżetowej pod przewodnictwem posła Jędrychowskiego. Generalny referent budżetu poseł Wyrzykowski (SL) wygłosił referat o ustawie skarbowej. Referent omówił preliminarz budżetowy na okres od 1. 1. do 31. 12. 1947 r. i podał kwoty przyjęte przez komisję. Ogółem wydatki przewidziane w preliminarzu budżetowym wynoszą: kwota preliminowana — 171.771.059.900 zł. kwota zaś przyjęta przez komisję 173.706.751.901 zł. Budżet państwowy zamyka się nadwyżką 11.161.092.449 zł.

Z kolei poseł Wyrzykowski omawia poszczególne artykuły ustawy skarbowej. Podkreśla on, iż kardynalną zasadą ustawy jest zakaz wydatkowania pieniędzy, objętych jednym paragrafem, na cele objęte innymi paragrafami. Kredyty przewidziane w budżecie będą otwierane przez ministra skarbu miesięcznie lub kwartalnie, co umożliwi ministrowi skarbu planową gospodarkę finansową. Referent podkreśla konieczność stałej kontroli nad pieniędzmi skarbowymi, które winny znajdować się tylko w kasach skarbowych. Zapobiega to utrzymywaniu oddzielnych kas i rachunków bieżących przez niektóre instytucje państwowe. Zasada ta nie dotyczy przedsiębiorstw, zakładów i monopoli państwowych jako instytucji handlowych.. Referent generalny wskazuje na konieczność wzmożenia dyscypliny finansowej i podkreśla, że do tej pory najbardziej zdyscyplinowanym pod względem gospodarki finansowej było Ministerstwo Bezpieczeństwa. Referent generalny zaproponował wniesienie kilku poprawek, po czym komisja przystąpiła do głosowania.

Budżet i ustawa skarbowa zostały przyjęte wraz poprawkami, zaproponowanymi przez referenta. Po zakończeniu głosowania referent generalny pos. Wyrzykowski proponuje przyjęcie szeregu zgłoszonych rezolucji względnie odesłanie ich do odpowiednich komisji. Niektóre rezolucje referent proponuje odrzucić. Referent proponuje również przyjęcie kilku dezyderatów. W imieniu Ministerstwa Skarbu zabrał głos wiceminister Dietrich oświadczając, iż Ministerstwo Skarbu weźmie pod uwagę rezolucję, dotyczące oświaty i będzie się starało ulżyć wszystkim pracownikom oświatowym w ich ciężkim bycie. Zapewnia, iż Ministerstwo Skarbu dołoży wszelkich starań, ażeby wszystkie rezolucje, wnioski i nawet poszczególne wypowiedzi znalazły odpowiedni oddźwięk w realizacji budżetu oraz zapewnia, że najważniejsza sprawa, jaką wysuwano podczas obrad komisji, sprawa jawności gospodarki skarbowej zostanie przez ministerstwo uwzględniona.

Senator Taft contra Truman

NOWY JORK, 8. 6. (PAP). „New York Times" donosi, że republikański senator Robert Taft zamierza wystąpić przeciwko programowi prezydenta Trumana w sprawie współpracy wojskowej Stanów Zjednoczonych z krajami Ameryki łacińskiej.

Katastrofalna powódź

w Stanach Zjednoczonych

NOWY JORK, 8. 6. (PAP). Wskutek długotrwałych deszczów, rzeka des Moines w stanie Iowa wystąpiła z brzegów, zalewając miasto Ottumwa. Około 10.000 mieszkańców tego miasta musiało opuścić swe domy. Liczba ofiar nie została jeszcze ustalona. Rząd amerykański wysłał ekspedycję ratowniczą z samolotami na miejsce powodzi.

Wielka katastrofa kolejowa

w Pradze

PRAGA 8. 6. (PAP). — W niedzielę rano wydarzyła się w Pradze wielka katastrofa kolejowa. Wjeżdżający na dworzec Wilsona w Pradze pociąg pośpieszny z Pilzna zderzył się z lokomotywą wyjeżdżającą z dworca, 6 osób zostało zabitych a około 60 rannych przewieziono do praskich szpitali.

W.Brytania uniezależnia się gospodarczo od USA

Po zawarciu polsko-brytyjskiej umowy handlowej podobna umowa z Jugosławią

NOWY JORK 8. 6. (PAP).—Dziennik „PM" omawiając trzyletni polsko - brytyjski układ handlowy stwierdza, że Wielka Brytania „pragnie się usamodzielnić pod względem gospodarczym od wpływów Stanów Zjednoczonych". Zapowiedziana wizyta ministra brytyjskiego Noel Bakera w Belgradzie wskazuje na to, że należy oczekiwać podobnego porozumienia pomiędzy Anglią a Jugosławią. Oficjalnie minister Noel Baker udaje się do Belgradu, celem otwarcia wystawy książki angielskiej, ale wiadomo, że zapoczątkuje on pertraktacje na temat zaw[illegible] traktatu handlowego z Jugosławią.

Następnie dziennik „PM" przypomina, że wkrótce mają się rozpocząć ważne rokowania handlowe pomiędzy Anglią a Związkiem Radzieckim. Anglia pragnie importować z ZSRR przede wszystkim zboże i drzewo a w zamian może zaoferować maszyny.

Nowe propozycje radzieckie w sprawie kontroli nad energią atomową

NOWY JORK, (PAP) Omawiając ostatnie oświadczenie delegata radzieckiego ambasadora Gromyko na posiedzeniu komisji energii atomowej, korespondent agen. Reutera stwierdza że zostało ono przyjęte w kołach międzynarodowych, zbliżonych do ONZ, z wielkim uznaniem. Ambasador Gromyko stwierdzi, w swym przemówieniu, że wkrótce przedstawi nowe propozycje swego rządu w sprawie kontroli nad produkcją energii atomowej. Komisja ONZ dla spraw energii atomowej zbiera się w środę dnia 11 czerwca i wówczas ambasador Gromyko sprecyzuje prawdopodobnie nowy plan radziecki.

Jak wiadomo, Związek Radziecki zgadza się na ograniczoną kontrolę międzynarodową nad produkcją energii atomowej. Natomiast Stany Zjednoczone stoją nieustępliwie na stanowisku, że nie tylko kontrola, ale i zarząd zakładów produkujących energię atomową we wszystkich krajach, powinny być powierzone instytucji międzynarodowej, wyznaczonej przez ONZ.

Kryzys polityczny na Węgrzech został rozwiązany na drodze konstytucyjnej

Prezydent Tildy odpiera kłamstwa o rzekomym „zamachu stanu"

BUDAPESZT, 8. 6. (PAP) Przemawiając do węgierskich jeńców wojennych, którzy zostali zwolnieni przez władze radzieckie jeszcze przed wejściem w życie traktatu pokojowego z Węgrami, prezydent republiki węgierskiej Zoltan Tildy oświadczył, że kryzys polityczny na Węgrzech został rozwiązany na drodze konstytucyjnej. Prezydent podkreślił, że prasa zagraniczna powtarza wciąż wiadomości o rzekomym „zamachu stanu" i o zaburzeniach na Węgrzech. Wiadomości te są całkowicie zmyślone. Następnie prezydent stwierdził, że naród węgierski odczuwa głęboką wdzięczność wobec Związku Radzieckiego za to, że jeńcy wojenni zostali przed terminem zwolnieni i mogli powrócić do domów. Zastali oni w kraju ustrój, który dąży do całkowitego zlikwidowania fatalnych pozostałości poprzednich rządów faszystowskich na Węgrzech.

Oficjalna wizyta Trumana w Kanadzie

Pierwsze przemówienie prezydenta na ziemi brytyjskiej

NOWY JORK, 8. 6. Jutro prezydent Truman udaje się z oficjalną wizytą do Kanady. Truman zamierza wygłosić tam mowę do ludności kanadyjskiej. Będzie to pierwsza większa mowa, którą prezydent Truman wygłosi na ziemi brytyjskiej.

Pod znakiem sojuszu chłopsko-robotniczego odbył się

III wojewódzki zjazd Stron. Ludowego w Bydgoszczy

W dniu wczorajszym, w dużej sali OKZZ w Bydgoszczy odbył się III Wojewódzki Zjazd delegatów Stronnictwa Ludowego z terenu województwa pomorskiego.

Zagaił obrady prezes wojewódzkiego Zarządu S. L. poseł płk. Maślanka, witając gości w osobach Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych Dąb-Kocioła, posłów SL Drewnowskiego i Szyćko, wojewody pomorskiego tow. Wojciecha Wojewody, tow. pułkownikowa Alstera, sekretarza Woj. Kom. PPR tow. Kuligowskiego, sekretarza Kom. Woj. PPS tow. Przegalińskiego, przewodniczącego Woj. Zarz. Samopomocy Chłopskiej tow. Centkowskiego, delegata Woj. Zarz. Stronnictwa Demokratycznego ob. Wrochno i innych.

Po powołaniu prezydium zjazdu, zabrał głos ob. poseł Drewnowski, który w imieniu władz naczelnych Stronnictwa Ludowego powitał gości i delegatów i życzył zjazdowi pomyślnych obrad a delegatom owocnej pracy w terenie, która powinna być prowadzona pod hasłem jedności chłopsko-robotniczej .

Z kolei powitał zjazd Wojewoda Pomorski tow. Wojciech Wojewoda, który zaapelował do uczestników Zjazdu, by w swych obradach wzięli pod uwagę, że skuteczne zwalczanie drożyzny i spekulacji na naszym terenie zależy w dużym stopniu od postawy szerokich mas chłopskich w woj. pomorskim.

Tow. Kuligowski — I sekretarz Woj. Kom. PPR. Pomorza, przemawiając w imieniu 85 tys. członków Partii, serdecznie powitał III Wojewódzki Zjazd SL, podkreślając duży wkład pracy działaczy SL-owskich w ugruntowanie ustroju Polski Ludowej.

„W naszym wypróbowanym sojuszu — mówił tow. Kuligowski — potrafimy przełamać wszystkie trudności. Sojusz chłopsko - robotniczy zlikwiduje drożyznę i spekulację, przy pomocy której elementy pasożytnicze usiłują dzisiaj odebrać nam owoce naszej pracy“.

Następnie powitali zjazd przedstawiciele Wojska Polskiego — płk. Lasota, Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację - mjr. inż. Janikowski, sekretarz Woj. Kom. PPS — tow. Przegaliński, prezes Woj. Zarz. Zw. Samopomocy Chłopskiej tow. Centkowski, reprezentant władz wojewódzkich Stronnictwa Demokratycznego ob. Wrochno, prezes Woj. Urzędu Ziemskiego ob. Ceceniowski, przedstawiciel Okręgowego Zarządu Nieruchomości Ziemskich, delegat Stronnictwa Pracy ob. Wujek, oraz delegat Zarządu Woj. Związku Młodzieży Wiejskiej ,;Wici“ — ob Pawłowski który w przemówieniu swym podkreślił, iż pomorska młodzież „wiciowa“ nie poszła na lep propagandy mikołajczykowskiej i jest silnie zespolona ze Stronnictwem Ludowym.

W następnym punkcie porządku dziennego odbyła się podniosła uroczystość wręczenia sztandaru przez min. Dąb-Kocioła, woj. Zarządowi Stronnictwa Ludowego. Min. Dąb-Kocioł przekazując sztandar chorążemu życzył pomorskiej organizacji SL. by sztandar ten zjednoczył wszystkich chłopów pomorskich w pracy dla Polski Ludowej.

Po akcie tym zebrani przy dźwiękach orkiestry ludowej odśpiewali „Gdy naród do boju wystąpił z orężem“.

Po produkcjach artystycznych koła młodzieży wiejskiej „Wici“ z Sokołowa, pow. włocławskiego, nastąpił po przerwie wybór przewodniczącego Zjazdu. Został nim ob. mjr. Szląskowski.

Następnie minister Rolnictwa i Reform Rolnych ob. Dąb-Kocioł wygłosił referat polityczny. Powiedział on m. in.:

„Wojna na froncie wewnętrznym Polski nie skończyła się jeszcze. Istnieją bowiem wielkie obszary nieobsianej ziemi, zniszczone miasta i zerwane mosty. Musimy to wszystko odbudować wspólnie z robotnikami“.

Po gruntownym zanalizowaniu stosunków przedwojennych, na których układzie spoczywało piętno krzywdy chłopa i robotnika, min. Dąb-Kocioł przeszedł do zagadnień Polski współczesnej i oświadczył, że chłop musi dostarczyć miastu więcej chleba, a robotnicy więcej artykułów przemysłowych wsi. — Mówca przy tej okazji ostro skrytykował reakcyjną politykę PSL, zmierzającą do rozbicia jedności ruchu ludowego i wykazał pełne jej bankructwo.

W zakończeniu min. Dąb-Kocioł podkreślił konieczność zacieśnienia sojuszu chłopsko - robotniczego, oraz potrzebę wspólnej walki ze spekulacją, która usiłuje zagarnąć owoce pracy chłopa i robotnika.

Referat min. Dąb-Kocioła przyjęty został przez zebranych hucznymi oklaskami.

Po sprawozdaniu zarządu wojewódzkiego dokonano wyboru nowych władz. Prezesem został poseł Jachowicz, do prezydium weszli: płk. Maślanka, poseł Horek, Tad. Urbanowski, Wład. Ruszkowski i Jerzy Rumianowski.

W zakończeniu uchwalono następującą rezolucję:

REZOLUCJA

„Zjazd wyraża przekonanie, że naczelnym zadaniem polityki państwowej w dobie obecnej winno być trwałe związanie z sobą wszystkich ziem polskich. Zabezpieczenie granic polskich na Odrze i Nysie, zagospodarowanie Ziem Odzyskanych, skierowanie na te ziemie najaktywniejszego elementu do pracy państwowej, kulturalnej i społecznej — staje się dziś patriotycznym obowiązkiem społeczeństwa.

Pogłębienie naszego przymierza z państwami słowiańskimi, ze Związkiem Radzieckim na czele, oraz utrzymywanie serdecznych stosunków z demokracjami zachodu—to jedyne drogi, do zapewnienia narodowi pokoju, dobrobytu oraz rozkwitu politycznego i ekonomicznego“.

Następnie rezolucja domaga się od władz naczelnych Stronnictwa i wszystkich działaczy ludowych mobilizacji wysiłków dla realizacji programu oświatowego demokracji polskiej na wsi.

Zjazd uznaje zarządzenia Rządu w sprawie uzdrowienia stosunków w handlu za słuszne i nieodzowne. Przyrzeka też władzom państwowym współdziałanie z nimi w zwalczaniu spekulacji i tępieniu wszelkiego szkodnictwa.

Zjazd wyraża przekonanie, że młodzież WICI-owa, będzie nadal pogłębiać więzy łączące ją ze Stronnictwem Ludowym, jednoczyć się w pracy dla narodu i wsi polskiej, strzec społecznych zdobyczy ludu i prowadzić go ku dalszym zdobyczom demokratycznym.

Zakończenie obrad kongresu dziennikarzy w Pradze

PRAGA. 8. 6. (SAP). — Kongres Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy zakończył się w sobotę nad ranem po zebraniu które trwało całą noc. Uchwalono, że organizacja nie będzie posiadała stałej siedziby, lecz co dwa lata zainstaluje się w innej stolicy. Na pierwszy dwuletni okres wybrano Pragę. Przewodniczącym organizacji został wybrany jednogłośnie sir Archibald Kenyon (Anglia). Sekretarzem organizacji obrano Czechosłowaka — Jiri Hronska.

Kongres uchwalił projekt statutu z poprawką delegacji szwedzkiej.

Rezolucję belgijską o zmniejszenie cen papieru i australijską o politycznej wolności dziennikarzy, zostały uchwalone.

Przyszły kongres na zaproszenie delegacji belgijskiej odbędzie się w 1949 r. w Brukseli.

Jaka będzie przyszła armia ONZ?

Równy udział pięciu mocarstw w międzynarodowych siłach zbrojnych

Bazy wojskowe w różnych krajach są zbyteczne

NOWY JORK. 8. 6. (PAP). — Na sobotnim posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa delegat radziecki Gromyko stwierdził, że między Związkiem Radzieckim a innymi mocarstwami powstała znaczna rozbieżność zdań odnośnie sprawozdania komisji sztabów wojskowych, dotyczącego organizacji sił zbrojnych ONZ. Delegat radziecki przedstawił następujące postulaty rządu ZSRR:

1) Wszystkie mocarstwa należące do Wielkiej Piątki powinny oddać do dyspozycji ONZ kontyngenty wojskowe o jednakowej liczebności i na tych samych warunkach. Pewne odstępstwa od tej zasady mogą nastąpić jedynie wyjątkowo na mocy decyzji Rady Bezpieczeństwa.

2) Armia ONZ powinna być niewielka. Po zwycięstwie nad Niemcami i Japonią ONZ nie potrzebuje utrzymywać wielkiej armii zwłaszcza wobec decyzji Generalnego Zgromadzenia w sprawie powszechnej redukcji zbrojeń.

3) Nie należy wzywać członków ONZ do dostarczania baz armii ONZ. O bazach takich nie wspomina Karta Narodów Zjednoczonych, a ponadto tworzenie takich baz stało by w sprzeczności z jednym z najgłówniejszych zadań ONZ — ugruntowaniem dobrosąsiedzkich stosunków pomiędzy państwami. Problem ten, mógłby doprowadzić do starć między poszczególnymi państwami i opóźnić rozwój przyjaznych stosunków.

4) Siły zbrojne oddane przez poszczególne państwa do dyspozycji ONZ, powinny być stacjonowane w granicach tych państw i na ich wodach terytorialnych. Obecność sił zbrojnych pewnych państw na obcych terytoriach, mogła by pociągnąć za sobą presję polityczną i wytworzyć zależność mniejszych państw od wielkich mocarstw.

5) Wojska ONZ muszą być wycofane w okresie od 30—90 dni, po spełnieniu ich każdorazowego zadania. W ten sposób rząd radziecki pragnie wyznaczenia terminu prekluzyjnego, podczas gdy pozostali członkowie Wielkiej Piątki pragną wycofania armii ONZ z terenu akcji „w możliwie najszybszym czasie“ bez wyznaczenia żadnego terminu. Delegat radziecki zaznaczył, że przyjęcie tej ogólnikowej formuły jest o tyle niewskazane, iż każda decyzja Rady Bezpieczeństwa, dotycząca wycofania wojsk może być obalona przez veto jednego z członków Wielkiej Piątki.

6) Państwa biorące udział w armii ONZ, mają dostarczyć uzbrojenia i wyżywienia dla swych wojsk.

Zdaniem delegata radzieckiego, podczas prac Komisji Sztabów Wojskowych nie uwzględniono dostatecznie okoliczności, że dla załagodzenia różnic zdań w sprawie armii ONZ konieczne jest, by ONZ nie znajdowała się „pod wpływem interesu jednego z potężnych i wpływowych mocarstw“.

Obrady odroczono do wtorku godziny 19-tej.

Po rekordzie zbrodni — rekord kłamstwa

Jak zachowuje się i co mówi w więzieniu kat warszawskiego ghetta, gen. Stroop?

Więzienie Mokotowskie w Warszawie. Pawilon niemieckich zbrodniarzy wojennych. Klucz strażnika szybko otwiera celę nr. 11, bezpośrednio sąsiadującą z byłą celą Fischera. Na progu staje wyprężony na baczność przystojny mężczyzna, koło pięćdziesiątki. W oczach jego maluje się niepewność, stara się lekko uśmiechać, co jednakże nie bardzo mu się udaje.

— Generał Waffen SS und Polizei Juergen Stroop — przedstawia się szybko.

Tak. To gen. Stroop. Kat warszawskiego ghetta, skazany już na karę śmierci przez sąd amerykański za mordowanie jeńców, alianckich - spadochroniarzy. Rozpoczyna się rozmowa z generałem — mordercą. Z początku udaje trochę głuchego, a gdy pierwszy raz mówię słowo „ghetto“, generał Stroop tak się zachowuje, jakby słowo to słyszał po raz pierwszy w życiu.

— Kiedy pan przybył do Polski.

— W Polsce znalazłem się już w 1939 roku. Byłem w Poznaniu dowódcą Selbstschutzu, a w Warszawie znalazłem się na trzy godziny po wybuchu powstania w dzielnicy żydowskiej. Powstanie wybuchło o 6 rano 19-go kwietnia 1943 r., a ja o godz. 9 rano rozpocząłem urzędowanie na rozkaz gen. Kruegera, który co do mnie otrzymał specjalne dyspozycje od samego Himmlera.

— Jaki rozkaz pan otrzymał?

— Zlikwidowania powstania w ghetcie wszystkimi możliwymi środkami. Wojsko moje wkroczyło do dzielnicy żydowskiej, opróżniło domy i wszystkie zakłady pracy i wyprowadziło ludzi.

— Czy powstańcy ghetta nie byli zabijani na miejscu, gdy wpadli w ręce niemieckich siepaczy?

— O nie. Takiego wypadku nigdy nie było, ręczę za to. Wszyscy nasi przeciwnicy traktowani byli jako żołnierze, a po dostaniu się do niewoli wyjeżdżali wygodnymi pociągami. w znośnych i ludzkich warunkach. Potem udawali się do Lublina, do specjalnie na ten cel zbudowanych baraków. Każdy z jeńców otrzymywał pracę, według swoich zdolności i siły.

— Czy może powstańców odstawiano do obozu zniszczenia Treblinki, który znajdował się pod Lublinem?

Gen. Stroop uśmiecha się i przechyla głowę.

— Nigdy nie słyszałem o istnieniu takiego obozu, nie, to są napewno mylne informacje.

— A czy o istnieniu Oświęcimia lub Majdanku pan słyszał?

Jako wysoki oficer SS i policji musiał się pan chyba pośrednio czy bezpośrednio stykać z tymi obozami?

— Nie, nigdy o nich nie słyszałem — odpowiada Stroop, uśmiechając się w dalszym ciągu.

— Czy pan słyszał, że żołnierze niemieccy w najbardziej okrutny i wyrafinowany sposób znęcali się nad ludnością żydowską, mordując starców, kobiety i dzieci, paląc i wyrzucając przez okna?

Generał — morderca pręży się dumnie na swoim więziennym łóżku.

— Nie, proszę pana, Żydzi mogli umierać tylko w walce. Byli przecież traktowani jako żołnierze, a nie jako bandyci.

— A skąd wobec tego wzięły się setki fotografii robionych przez samych oficerów i żołnierzy niemieckich, fotografii, przedstawiających znęcanie się nad Żydami?

— Nigdy nie widziałem takich fotografii.

— Czy Kruegier, a co zatym idzie i Himmler byli zadowoleni z akcji przeprowadzonej przez pana?

— Musieli być zadowoleni, bo nie otrzymałem żadnej nagany.

— Ile Żydów mogło zginąć przy likwidacji ghetta?

— Nie wiem.

— Jak panu się zdaje, dlaczego wybuchło powstanie w warszawskim ghetcie?

— Owszem, interesowałem się tą sprawą. Oświadczono mi, że powstanie w ghecie jest zarzewiem powstania ogólno - warszawskiego, które mogłoby dla nas okazać się przykre ze względu na sytuację wojenną. Więcej na ten temat nie zastanawiałem się.

— A czy zastanawiał się pan, dlaczego Niemcy organizują ghetta w Polsce?

— Nie, nie zastanawiałem się, jaki był ich cel.

Na tym kończy się rozmowa z generałem — mordercą. Stroop znów staje na baczność po czym drzwi jego celi zamykają się.

Czy ten zimny morderca setek tysięcy niewinnych istnień ludzkich nie wydaje się jeszcze bardziej nie ludzki od innych zbrodniarzy niemieckich? Jest dlatego ohydniejszy, że bardziej od nich układny, dobrze ułożony : najbezwstydniej może z nich wszystkich grający rolę niewiniątka.

Zniesienie kary śmierci w radzieckiej strefie okupacyjnej

BERLIN. 8. 6. (SAP). — Wojskowe trybunały radzieckie funkcjonujące w strefie radzieckiej Niemiec nie będą już wydawały wyroków śmierci. Kara śmierci zastąpiona będzie przez 25 lat robót przymusowych. Podobne zarządzenia zostało ostatnimi czasy wydane w Związku Radzieckim.

KRONIKA WŁOCŁAWSKA

PONIEDZIAŁEK 9 czerwca

Kalendarzyk rzym.-kat. — Feliciana
Kalendarzyk słowiański —— Sławoja
Wschód słońca: 3.31, zachód 19.47.
Nocny dyżur lekarza Ubezpieczalni Społecznej: dr Makohoński Eugeniusz, Cyganka 18.
Apteka dyżurna do dnia 13 bm. włącznie przy Placu Dąbrowskiego.
Milicja Obywatelska: tel. 10-59 i 11-62.
Straż Pożarna: tel. 10-59 i 11-62.
Karetka PCK: tel. 15-41, Przedmiejska 1.

W lusterku

NARZEKAJĄ

Stęka frau Schirach i stęka frau Goering,
że muszą siedzieć za zbrodnie w więzieniu;
wsadzono również i inne tam „panie"
za „polityczne" ich mężów „wspieranie".

Kawa niesmaczna, ziemniaki zbyt słone
zupa nie bardzo, gdy jest z makaronem...
Żeby nie było do żalów powodu,
dać proponuję im chlebek i wodę.

Agapit

NOWA TURBINA DLA ELEKTROWNI

W ub. tygodniu nadszedł transport, zawierający przesyłkę części turbiny parowej dla Kujawskiej Elektrowni Okręgowej. Transport ten składa się z 14 skrzyń. Do rozładowywania przystąpiono natychmiast, by móc rozpocząć montaż. Uruchomienie turbiny spodziewać się można w ciągu czterech tygodni. Turbina stanie na s'owni przy ul. Płockiej nr. 132.

Wydajność jej wyniesie 3200 kW, co przyczyni się wybitnie do podniesienia produkcji prądu w naszej elektrowni. Pozostałe dwie turbiny posiadają wydajność 1500 kW, co w sumie daje poważną ilość energii elektrycznej. — Turbina została przywieziona ze Szwecji. (dw)

NA KONSERWACJĘ LEŚNICZÓWKI i GAJÓWKI

Na ostatnim posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej uchwalono zwiększyć lasom miejskim sumę po stronie wydatków z 10 tysięcy zł. na 22 tys. zł. Kwota ta jest przewidziana na konserwację leśniczówki i gajówki. (dw)

MILCZĄCE TELEFONY

W niektórych instytucjach w dalszym ciągu szwankuje obsługa telefonów. Zdarzają się wypadki, że trzeba dzwonić przez kilkanaście minut zanim ktoś się zgłosi. Zgłaszający się tłumaczą się tym, że byli zajęci. Jesteśmy zdania, że skoro gdzieś znajduje się t. zw. centralka, to osoby, które obsługują ją nie mogą zaniedbywać swych czynności z powodu jakiegoś bliżej nieokreślonego innego zajęcia. (dw)

TRZEBA TO UKRÓCIĆ

Przez jakiś czas mieliśmy spokój jeżeli chodzi o tak zwane robienie porządków w mieszkaniach. Odbywały się one o odpowiedniej porze i w sposób należyty.

Od pewnego czasu jednak daje się zauważyć nawet do niedawnej przeszłości, do złych praktyk, kiedy to niektóre osoby pozwalały sobie na trzepanie dywanów na balkonach w dzień podczas największego nasilenia ruchu, wylewanie wody przez okno itp.

Ostatnio zauważyliśmy bezceremonialne wytrzepywanie pościeli i dywanów w jednej z kamienic przy ulicy 3 Maja, a więc w śródmieściu. — Przypuszczamy, że czas by był zastosować w takich wypadkach mandaty karne. (dw)

NAJSTARSZE CECHY RZEMIEŚLNICZE

Rzemiosło posiada we Włocławku swoją długowiekową tradycję. Najstarszym cechem jest cech szewców i cholewkarzy. Założony i zarejestrowany on został w 1452 roku. Drugim z kolei jest cech krawców i pokrewnych zawodów, który rozpoczął swą działalność w 1542 r. Trzeci to cech piekarzy, założony w 1544 roku. Czwarty — cech zduński i garncarski, założony w 1563 roku. Piąty — cech rymarzy, siodlarzy i tapicerów, założony w 1613 roku. Szósty — cech ślusarzy, tokarzy i brązowników, założony w 1619 roku. Siódmy — cech rzeźników i wędliniarzy, założony w 1787 roku i wreszcie ósmy i ostatni — cech malarzy i lakierników, założony w 1919 roku. (Jur)

W dążeniu do oszczędności i wzmożonej wydajności pracy

Fabryka Drutu we Włocławku osiąga coraz lepsze wyniki

Podjęta w całym kraju akcja oszczędnościowa w przemyśle daje na terenie Włocławka również dodatnie wyniki, chociaż niektóre przedsiębiorstw mają utrudnioną sytuację z powodu konieczności odbudowy zniszczeń dokonanych przez Niemców. Jakkolwiek Włocławek mało stosunkowo ucierpiał zewnętrznie, jednak niejednokrotnie okupanci wywozili poszczególne części maszyn i całe maszyny, a o konserwację i naprawę pozostałych zupełnie nie dbano.

Jedną z fabryk, która ucierpiała w okresie wojny bardzo dotkliwie jest Fabryka Gwoździ, Lin i Drutu przy ul. Kościuszki. Zarządzenia dotyczące akcji oszczędnościowej nadeszły do Włocławka stosunkowo niedawno, z drugiej zaś strony musiano prowadzić w dalszym ciągu pracę nad odbudową zniszczeń i dewastacji. Obecnie braki te są w znacznej części uzupełnione i możliwości produkcyjne wzrastają z tygodnia na tydzień.

Od dłuższego czasu zwrócono uwagę na konieczność przeprowadzenia oszczędności w dziedzinie smarów. Zużyty olej maszynowy, który w okresie przedwojennym ulegał wyrzuceniu, obecnie zastosowano do konserwacji gwoździ i materiałów złożonych w magazynie. Drobny ten szczegół świadczy o marnotrawstwie przed rokiem 1939, co pociągało za sobą znaczne straty finansowe.

Ziednoczenie Polskich Fabryk Drutu obejmuje 28 fabryk, przy czym fabryka włocławska jest jedyną w Polsce, posiadającą dwa piece elektryczne do patentowania drutu. Fabryka zatrudnia 311 osób, w tym 41 pracowników umysłowych. Produkuje ona gwoździe, druty, siatki druciane, liny stalowe. Te ostatnie wyrabia również dla przemysłu śląskiego, do kopalń.

Ciekawie przedstawiają się dane dotyczące wzrostu produkcji w ostatnich miesiącach. Ogólnie biorąc wzrosła ona do 128 procent zaplanowanej produkcji.

W marcu przeciętna na jednego robotnika wynosiła 890 kg miesięcznie. W kwietniu już 910 kg, przy czym należy uwzględnić fakt, że w kwietniu zatrudniono 31 robotników niewykwalifikowanych celem przyuczenia ich do zawodu liniarskiego. Wydajność pracy ich jest w okresie nauki naturalnie nikła i pozostaje daleko w tyle poza przeciętną wydajnością robotnika wykwalifikowanego. Gdybyśmy odrzucili przy ustalaniu średniej wyników w kwietniu tych niewykwalifikowanych, to otrzymalibyśmy wynik produkcji przeciętnej wynoszący 1100 kg na jednego robotnika, co stanowi ilość bardzo znaczną.

Wydajność pracy wzrasta więc wyraźnie. Wśród pracujących coraz bardziej utrwala się przekonanie o konieczności dania jak największego wysiłku dla podniesienia produkcji. Jest w tym niemała zasługa PPR, do której należy połowa pracowników fabryki (159 członków).

Na szczególne wyróżnienie zasługuje zapał niektórych robotników. M. in. w poszczególnych działach na wyróżnienie zasługują: w gwoździarni Nagler, Mąkol i Rosiński; w linarni Jan i Leon Kruszczyńscy, Czapczak, Walczewski, Mic[illegible]wski, Tomaszewski i Filiński. Obsada linarni jest w fabryce doskonała. W siatkarni wydajnością pracy wyróżnia się ob. Konopko, w ciągarni zaś ob. Sobczak, który osiąga do 140 proc. produkcji w stosunku do innych.

Fabryka posiada obszerną świetlicę. Znajduje się ona w miejscu, gdzie w okresie okupacji Niemcy urządzili salę badań gestapo. Tam padały niejednokrotnie ciosy oprawców hitlerowskich. M. in. bito tu zmarłą w roku 1943 na skutek znęcania się znaną działaczkę ruchu robotniczego, organizatorkę Polskiej Partii Robotniczej na terenie włocławskim, Pelagię Słotwińską. Na tej sali badano zamordowanego w komorze gazowej w Mauthausen Franciszka Olejniczaka i wielu innych.

Dziś w tym samym miejscu rozwija się praca kulturalna. Tu również dzieci robotników uczą się w przedszkolu i kształcą swe charaktery.

PRZEDSTAWIENIE AKADEMICKIEGO KOŁA KUJAWSKIEGO

Akademickie Koło Kujawskie organizuje w piątek, dnia 13 bm. przedstawienie, z którego całkowity dochód zostanie przeznaczony na cele samopomocy koleżeńskiej Koła.

Początek rewii, zatytułowanej „Uśmiech wiosny", o godzinie 17-tej i 20-tej. Na program złożą się piosenki, skecze, groteski i numery taneczne w wykonaniu akademików wśród których znajduje się kilku znanych solistów. Na przedstawienie popołudniowe dla Związków Zawodowych i młodzieży szkolnej przeznacza się zniżki.

Rewia ta, wystawiona przed kilku dniami w Inowrocławiu wzbudziła duże zainteresowanie i została przyjęta przez publiczność bardzo serdecznie. Cieszyć się ona będzie niewątpliwie powodzeniem i w naszym mieście. (dw)

NIEDZIELNE PROCESJE

W dniu wczorajszym wyruszła w godzinach popołudniowych z kościoła św. Jana procesja, celebrowana przez ks. prof. dra Biskupskiego. Procesja przeszła ulicami: Łęską, Kowalską, i Stodólną do pierwszego ołtarza wybudowanego przez Fabrykę Kawy i Cykorii „Stella", a następnie do drugiego ołtarza, zbudowanego przez Fabrykę Manometrów i Termometrów Ciechurskiego. Stąd procesja przeszła ul. Sk'adową do trzeciego ołtarza zbudowanego przez Fabrykę Celulozy. Po odprawieniu modłów procesja przeszła ul. Rolińskiego do czwartego ołtarza zbudowanego przez Gimnazjum i Liceum Techniczne, a następnie udając się Bulwarami nad Wisłę wróciła na Stary Rynek, gdzie przy piątym ołtarzu zbudowanym bardzo efektownie przez Zw. Cechów Rzemieślniczych nastąpiło udzielenie błogosławieństwa i rozwiązanie procesji.

W godzinach popołudniowych wyruszyła procesja z kościoła św. Stanisława.

ZE ZWIĄZKU PRACOWNIKÓW SAMORZĄDOWYCH

Związek pracowników samorządowych i użyteczności publicznej rozwija na terenie naszego miasta ożywioną działalność. Okazywanie daleko idącej opieki nad członkami świadczy o energii zarządu, który dokłada starań, by przyjść wszystkim w razie potrzeby z pomocą. Akcja samopomocowa zmierza do ułatwienia członkom Związku nabywania towarów po tańszych cenach. (dw)

POLSKIE RADIO Rozgłośnia Pomorska Bydgoszcz-Toruń

WTOREK, DNIA 10 CZERWCA

6.00 Transmisja programu ogólnopolskiego. 7.35 Program na dzień bieżący — Bdg. 7.40 Transmisja programu ogólnopolskiego. 9.35 Wiadomości miejscowe i ogłoszenia — Bdg. 9.40 Dyktando programu dla radiowęzłów — Bdg. 14.15 Przegląd prasy pomorskiej — Bdg. 14.25 Muzyka symfoniczna z płyt — Bdg. 15.00 Transmisja programu ogólnopolskiego. 16.22 Koncert rozrywkowy: orkiestra P. R. pod dyr. Arnolda Rezlera — Bdg. — f. oglp. 16.55 Transmisja programu ogólnopolskiego. 19.15 Wieczorne wiadomości Pomorza — Bdg. 19.20 Koncert życzeń — Bdg. 19.57 Transmisja programu ogólnopolskiego.

ZARZĄDZENIE

Powołując się na przepisy porządkowo-sanitarne, uchwalone przez Miejską Radę Narodową w dn. 27. 8. 1945 r. Nr. Adm. O. Org. 1/3/45, oparte na Rozp. N. N. K. do spraw walki z epidemiami z dnia 10. 6. 1921 r. (Dz U. R. P. Nr. 5 5,poz. 346) i Rozp. Min. Opieki Społecznej z dnia 26. 9. 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 76, poz. 476) dotychczas obowiązujących w obrębie miasta Włocławka, wzywam wszystkich właścicieli i administratorów nieruchomości, oraz dozorców domowych do bezwzględnego przestrzegania tych przepisów, a w szczególności wobec panujących upałów i suszy do:

1) przestrzegania godzin wyznaczonych na gruntowne zamiatanie ulic i chodników, które może się odbywać przed **godz. 6-ą rano w porze letniej.**
2) Polewania ulic i chodników wodą przed **rozpoczęciem zamiatania ich, które winno odbywać się w obecnym czasie dwa razy dziennie, t. j. rano i wieczorem, aby nie dopuścić do wzbijania się tumanów kurzu.**
3) Natychmiastowego usuwania wszelkich odpadków i śmieci, powodujących w ciągu dnia zanieczyszczania chodników, ulic i rynsztoków.

Winnych niezastosowania się do powyższego i nie przestrzegania obowiązujących przepisów porządkowo - sanitarnych, będę pociągał do odpowiedzialności karno-administracyjnej przy pomocy organów Milicji Obywatelskiej i Komisji Sanitarno - porządkowej.

Prezydent Miasta
(—) **I. Kubecki**

(203)

SPRZEDAM MASZYNĘ do pisania walizkową w dobrym stanie. Wiadomość: Włocławek, Cyganka 13 m. 5. (173)

POWIATOWA RADA ŁOWIECKA

we Włocławku, podaje do wiadomości członków Polskiego Związku Łowieckiego, posiadającym zezwolenia na broń myśliwską, zamieszkałym na terenie miasta i powiatu Włocławek, że

najpóźniej do dnia 18 czerwca b. r.

należy się zgłosić osobiście wraz z posiadanym zezwoleniem w siedzibie Powiatowej Rady Łowieckiej we Włocławku przy ul. Przedmiejskiej Nr. 12, celem dokonania koniecznych formalności w związku z przedłużeniem zezwoleń na drugie półrocze 1947 r.

Zezwolenia nie przedłużone w terminie ulegną unieważnieniu.

za Powiatową Radę Łowiecką
(—) **Siedlewski Tadeusz**
Łowczy Powiatowy

(200)

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Dyrekcja Cukrowni Brześć Kujawski w Brześciu Kujawskim pow. włocławski ogłasza przetarg nieograniczony na:

1) Wykonanie planu rozbudowy remizy parowozowej kolei wąskotorowej.
2) Roboty budowlane przy budowie remizy parowozowej.

Szczegółowe informacje otrzymać można w Dyrekcji Cukrowni na adres, który należy również składać oferty do dnia 25 czerwca 1947 r.

Dyrekcja Cukrowni zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, jak również unieważnienie przetargu bez podania przyczyn i bez obowiązku ponoszenia z tego tytułu odszkodowania. (133)

GRUZ, ŚMIECI itp. prosimy wywozić na nasz teren. Zjednoczone Młotownie Mechaniczne, Włocławek, ul. Kapitulna 4. (177

Podziękowanie

Dyrekcji Kujawskiej Elektrowni we Włocławku, jej pracownikom, a w szczególności ob. Weitmanowi za okazane serce w związku z tragicznym zgonem męża mego

ś.p. Jana Mąkolskiego

składam z głębi zbolałego serca gorące podziękowanie

żona
Lucyna Mąkolska

(202)

BIURO POŚREDNICZE KUPNA i SPRZEDAŻY: domy, wille place itd. Nienałtowski Jerzy, Włocławek, ul. Starodębska 12 m. 2, wejście od podwórza, telefon 16-46. (150

KLEJ do dętek, łatki samochodowe **na gorąco**, oliwę do rowerów, wysyła **za zaliczeniem** Hurtownia Z. Małski, Poznań, Św. Marcin 67, tel. 20-76. (194)

NAUCZYCIEL samotny poszukuje umeblowanego pokoju we Włocławku. Wiadomość w Administracji „Gazety Kujawskiej" Włocławek. (195)

PAŃSTWOWE LICEUM PEDAGOGICZNE we Włocławku ogłasza z dniem 15 czerwca r. b. zapisy do: a) pierwszej klasy po ukończeniu 7-miu klas szkoły podstawowej w wieku 15—18 lat. b) do pierwszej kl. Licealnej po ukończeniu gimnazjum ogólnokształcącego w wieku do 22 lat. c) na półroczny kurs pedagogiczny po ukończeniu gimnazjum ogólnokształcącego. (201)

Admin.: Włocławek, ul. Brzeska 4. Telefon 11-26
Za dział ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.
Interesantów przyjmuje Administracja codziennie od godz. 8 rano do 12-ej, w niedzielę i święta od godz. 8-ej do 10-ej.

Adres Redakcji: Bulwary 24, tel. 17-77.
(godziny przyjęć: 11—12)
Wydawca: „Trybuna Pomorska"

Ceny ogłoszeń: Ogłoszenia drobne po 5 zł za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi nekrologi: 1 mm szer. 1 szpalta po 5 zł, reklamowe 10 zł.
Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada
Prenumerata miesięczna 60 zł, z przesyłką pocztową 70 zł

Wiadomości Sportowe

Wyścigi motocyklowe w Bydgoszczy

Przybyłka z „Partyzanta" zdobył puchar Komendanta MO

W dniu wczorajszym na torze żużlowym Stadionu Miejskiego w Bydgoszczy odbyły się wyścigi motocyklowe, w których wzięli udział motocykliści Grudziądza, Chełmna, Inowrocławia i Bydgoszczy.

Nagrodą dla zwycięzcy był puchar ufundowany przez Komendanta Woj. M. O. mjr. Janikowskiego.

Ta niezwykle interesująca impreza zgromadziła ponad 6000 publiczności.

Organizacja wyścigów spoczywała w rękach kierowników Sekcji Motorowej WMKS „Partyzant" z porucznikiem Wojtulewiczem i Tadeuszem Kapczyńskim na czele. Starterem był trzykrotny mistrz polski Jan Witkowski z Chełmna, a komandorem wyścigu nestor sportu motorowego w Polsce inż. Czajka.

W kategorii 125 ccm pierwsze miejsce zajął Gontkiewicz („Olimpia" Grudziądz) 2:50,2 II Szczurowski („Polonia" Bydgoszcz) 2:51,5. III Grzonkowski („Partyzant" Bydgoszcz) 3.01. Był to bieg na 5 okrążeń toru.

W kategorii do 200 ccm, 5 okrążeń toru I Matczak („Olimpia" Grudziądz) 3:8,4. II Knapp („Wisła" Chełmno) 3:14,2.

W kategorii 250 ccm, 5 okrążeń toru. I Najdrowski („Olimpia" Grudziądz) 2:49,5.

W kategorii 350 ccm, 7 okrążeń. I Karaszewski (Partyzant) 4.01.

W kategorii powyżej 350 ccm, 7 okrążeń. I Przybyłka (Partyzant) 3:52,5. II Tomaszewski („Polonia" Bydgoszcz) 3:56:2. III Najdrowski („Olimpia" Grudziądz) 3:56:3. W biegu tym zdecydowanie Przybyłka zdyskwalifikował swoich przeciwników.

Handicap z wyrównaniem 10 okrążeń toru. I Przybyłka (Partyzant) 500 ccm 5:31.8. II Najdrowski (Olimpia) 250 ccm 5,32. III Gotkiewicz (Olimpia) 125 ccm 5:39,5. W biegu tym w celuwyrównania, Przybyłka startował w 8 sekund po zawodnikach niższych kategorii, mimo to zdobył pierwsze miejsce.

Atrakcją wczorajszej imprezy był po raz pierwszy w Bydgoszczy wyścig motorów z przyczepkami na 7 okrążeń toru. Pierwsze miejsce zajął Kowalski z „Partyzanta" w czasie 4,20. II Trojański („Polonia" Bydgoszcz) 4:22,5.

W biegu tym prowadził początkowo polonista Trojański, jednak w drugim okrążeniu partyzant Kowalski brawurowo go zdystansował i prowadził już do końca biegu.

Po wyścigach w kasynie „Partyzanta" przy ul. Zamojskiego odbyło się rozdanie nagród zwycięzcom. (D)

Wyścig kolarski w Łodzi

W dniu wczorajszym w Łodzi odbył się ogólnopolski wyścig kolarski na dystansie 145 klm. I miejsce zajął Rzeźnicki w czasie 3:55,31 II Wiśniewski 3:59,02. (D)

Torma podpisał kontrakt

w Chicago

Wielkie poruszenie, szczególnie w czechosłowackich kołach sportowych wywołała wiadomość, że Torma podpisał już kontrakt w Ameryce i przechodzi na zawodowca. Pierwszą wiadomość o tym przyniosła prasa węgierska, podając nawet szczegóły.

Wynika z nich, że Torma podpisał kontrakt, gwarantujący mu jako roczne minimum 4000 dolarów. Na przejście do obozu zawodowego namówił Tormę już w Dublinie nie kto inny, jak czechosłowacki Amerykanin Joe Baksi, którego do niedawna tak fetowano w ojczyźnie.

Faktem jest, że nie ma on w sporcie amatorskim odpowiedniego przeciwnika, ani też nie znajduje możliwości odpowiednich spotkań. Warunki rodzinne nie pozwalają mu wprawdzie na wyjazd już dzisiaj, jednak liczyć się należy, że nastąpi wkrótce. (D)

Z całego kraju

W Krakowie w dniu 25-letniego jubileuszu działalności Kr. OZ PN rozegrany został w sobotę 7 b. m. mecz piłki nożnej między reprezentacją Krakowa i reprezentacją Śląska Opolskiego. Zwyciężył Kraków 3:2 (1:0).

W Warszawie bawiła onegdaj ekspedycja bokserów ze Sztokholmu, którzy zatrzymali się w stolicy w drodze powrotnej do Sztokholmu.

Wobec nieuprzedzenia w porę WOZB, Szwedzi zdani byli na własną przemyślność. Kwatery znaleźli w hotelu OM TUR przy ul. Mokotowskiej.

W Łodzi bawiła „Polonia" warszawska, która w meczu towarzyskim pokonała ZZK w stosunku 3:1 (3:0). Bramki dla „Polonii" zdobyli — Wołosz, Szularz, Jaźnicki, dla ZZK z karnego Lewandowski.

W Lublinie „Legia" warszawska grała z „Lublinianką" osiągając wynik 6:1 (3:1). W czasie meczu zaszły dwa wypadki kontuzji W pierwszej połowie z boiska zeszedł Szaflarski, w drugiej Mordarski. W drużynie „Legii" wyróżnili się: Cyganik, Turek i Mordarski.

W Gdańsku 22 b. m. bokserzy warszawscy mają walczyć w czwórmeczu organizowanym przez tamtejszy Związek Okręgowy. Skład ósemki stołecznej przypuszczalnie będzie taki: Patora, Sobkowiak, Czortek, Tomczyński, Wasiak, Kolczyński, Archacki i Kotkowski.

W Łodzi odbyły się zawody lekkoatletyczne, w czasie których miotacz ŁKS-u — Prywer rzucił kulą 14 m. 41 cm. Jest to najlepszy wynik osiągnięty w tym roku.

Polski Związek Piłki Nożnej zaangażował obok Kuchara i Kuncewicza jako trzeciego trenera ob. Forysia (najmłodszego ze znanej rodziny sportowej), który powrócił obecnie z Anglii, gdzie przeszedł specjalny kurs trenerski i praktykę w Arsenalu.

Nowozaangażowanemu trenerowi powierzono jednak opiekę tylko nad okręgiem warszawskim. (D)

GKS - Gwiazda 5:3 (3:2)

Wczoraj w Bydgoszczy na Stadionie Miejskim rozegrany został ostatni mecz z cyklu zawodów piłkarskich o mistrzostwo klasy A na Pomorzu. Zwycięstwo odniosła drużyna grudziądzka 5:3 nad bydgoską „Gwiazdą".

Kto wie jaki byłby koniec wczorajszego spotkania, gdyby nie pech, jaki prześladował siatki „Gwiazdy".

Drużyna GKS-u przybyła w następującym składzie: Franke, Trzciński, Szlagowski II Kulczyński, Urbański, Szych, Majewski, Nawrocki, Brzeski I, Brzeski II i Radzikowski.

„Gwiazda" — Szarafiński, Grylewicz, Skopowski, Kozłowski, Salawski, Pietrzak, Kufel, Leliwa, Sitarek, Szatkowski i Bera.

Tak jak było do przewidzenia, „Gwiazda" z powodzeniem dawała sobie radę z przeciwnikiem.

Zawodnicy bydgoscy łatwo wygrywali pojedynki z piłkarzami Grudziądza. W 7 min. sędzia podyktował karnego za rękę na polu podbramkowym „Gwiazdy" i GKS zdobył w ten sposób prowadzenie. W 23 min. goście strzelają drugą bramkę. „Gwiazda" atakuje bramkę Grudziądza coraz bardziej i w 30 min. strzela pierwszego gola a w parę minut później uzyskuje wyrównanie. Na krótko przed końcem w pierwszej połowie prawy łącznik GKS-u pakuje nieuchronnie trzecią piłkę do siatki „Gwiazdy".

Po przerwie już w 2 min. piłkę dostaje prawoskrzydłowy „Gwiazdy", ładnie centruje, a lewy łącznik strzela, zdobywając wyrównanie. Moment ten publiczność przyjęła hucznymi oklaskami.

Dalszy przebieg gry upływa pod znakiem przewagi „Gwiazdy", która jednak dogodnych sytuacji podbramkowych nie potrafi zamieniać w bramki.

W 23 min. znów zdobywa prowadzenie GKS, a w chwilę później podwyższa dla siebie wynik 5:3, który pozostaje już do końca.

Sędziował ob. Pietruszka z Chojnic. Publiczności mimo niepewnej pogody ponad 2000. (D)

O puchar śp. kpt. Kałuży

Wczoraj rozegrano dwa mecze piłkarskie o puchar śp. kpt. Kałuży.

W Poznaniu reprezentacja okręgu warszawskiego uległa reprezentacji poznańskiej 1:3 (1:0).

W Krakowie reprezentacja piłkarska Śląska pokonała repr. Krakowa 2:1 (2:0).

„Pomorzanin" — „Rymer" 3:1 (2:0)

W niedzielę w obecności ponad 8 tys. widzów w Toruniu został rozegrany mecz o wejście do Ligi pomiędzy mistrzem okręgu pomorskiego Pomorzaninem, a mistrzem Dolnego Śląska Rymerem.

Mecz zakończył się wynikiem 3:1 na korzyść Pomorzanina. Bramki dla Pomorzanina zdobyli: Melkowski w 6 min. gry. W 17 min. Wierzelewski. Po przerwie trzecią bramkę strzelił Wierzelewski. W 35 min. honorową bramkę zdobyli goście.

Tak więc Pomorzanin zdobył znów dwa cenne punkty w zawodach piłkarskich o wejście do Ligi. (S)

356 głosów Pomorza

na sejmik bokserski

W dniu 22 bm. odbędzie się w Poznaniu walne zgromadzenie PZB. Sejmik pięściarski zapowiada się w tym roku wyjątkowo burzliwie — a to między innymi w związku z niepowodzeniami naszych pięściarzy w Dublinie.

Dalsze losy PZB zależą w dużej mierze od układu sił poszczególnych okręgów. Dlatego podajemy poniżej liczbę głosów, jakimi będą rozporządzały poszczególne związki okręgowe w czasie zbliżającej się batalii:

Pomorze 356. Częstochowa 171, Gdańsk 205, Kraków 153, Lublin 63. Łódź 318. Poznań 398 Rzeszów 25, Szczecin 109. Śląsk 642, Warszawa 221, Wrocław 203.

Jak widać, Śląsk dysponuje największą ilością głosów i delegaci tego okręgu niewątpliwie będą odgrywali decydującą rolę na zebraniu. (D)

Najmłodsi sportowcy na starcie

Sensacyjny wyścig dziecięcy w Bydgoszczy

W sobotę, 14 bm. o godz. 18.30 WMKS „Partyzant" organizuje pierwszy w Bydgoszczy wyścig dziecięcy, obejmujący następujące konkurencje:

Wyścig hulajnóg na przestrzeni 100 m, wyścig rowerów dwu- i trzykołowych dziecięcych na przestrzeni 50 m. wyścig drezynek dziecięcych na przestrzeni 100 m, wyścig samochodzików pedałowych na przestrzeni 50 m.

W wyścigu brać mogą udział wszystkie dzieci zarówno chłopcy jak i dziewczęta w wieku od 5—15 lat z tym, że będą one podzielone na trzy grupy: dziewczynki od 5—8 lat, od 8—12 lat i od 12—15 lat. Taki sam podział wieku obowiązuje chłopców. W wypadku małej ilości zgłoszeń dziewczynek, będą one przydzielone do grupy chłopców. W wyścigu samochodzików granica wieku od 7—15 lat bez podziału na granice wieku i płeć.

Zwycięzcy z poszczególnych konkurencji otrzymają dyplomy i nagrody, wszyscy zaś uczestnicy karty uczestnictwa. Na zakończenie wyścigu odbędzie się bieg zwycięzców z poszczególnych konkurencji tzw bieg zwycięzców (handicap).

Zapisy łącznie z wpisowym 50 zł, przyjmuje codziennie do dnia 12 bm w godz. od 18—20 sekretariat WMKS „Partyzant" w Bydgoszczy, ul. Zamojskiego 16, wzgl. w godz. od 10—13 instruktor sportowy Wydz. Polit.-Wych. Kom. Woj. MO w Bydgoszczy, ul. Chodkiewicza 30, pokój 303.

Rodzice wzgl. opiekunowie młodych posiadaczy dziecięcych pojazdów bezbenzynowych, proszeni są o przychylne ustosunkowanie się do tejże imprezy i zgłaszanie młodych zawodników do wyścigu. Wyścigi odbędą się najprawdopodobniej na ulicy Paderewskiego, odcinek parku Kochanowskiego. Niewątpliwie sensacyjny ten wyścig ściągnie tłumy publiczności, chcącej podziwiać zmagania najmłodszych sportowców naszego miasta i może przyszłych asów motocyklowych, automobilowych lub kolarskich. Dokładna trasa wyścigu zostanie podana w jednym z najbliższych numerów naszego pisma. (D)

Reprezentacja piłkarzy polskich do Oslo

W najbliższą środę, 11 bm. odbędzie się w Oslo międzypaństwowy mecz piłki nożnej między reprezentacją Polski i Norwegii. Po rozegranym ostatnio w Warszawie meczu sparringowym, kapitan PZPN ppłk Reyman ustalił ostatecznie reprezentacyjną jedenastkę polską.

W bramce — Brom (Ruch). W obronie — Szczepaniak (Polonia Warszawa), Flanek (Wisła). W pomocy — Jabłoński I (Cracovia), Parpan (Cracovia) i Kazimierczak (Warta). W ataku Baran (ŁKS), Gracz (Wisła), Świcarz (Polonia Warszawa), Cieślik (Ruch) i Smólski (Warta). Jako rezerwowi wyjadą do Oslo: bramkarz Jurowicz z Wisły, Filek (Wisła, pomoc lub obrona) i Nowak, napastnik Garbarni. Wraz z piłkarzami udają się: mjr Gęsior, ppłk Reyman, Kuchar i Wilczyński. (D)

O mistrzostwo klasy A

Wczoraj w Grudziądzu bydgoska „Polonia" pokonała „Wisłę" 2:1 (2:1).

W Aleksandrowie Kujawskim „Brda" wygrała w meczu piłkarskim z „Orlętami" 4:3 (0:2). Piętnaście minut przed końcem zawodów „Orlęta" prowadziły 3:0. Dopiero w kilka minut przed zakończeniem spotkania bydgoszczanie strzelili cztery bramki. (D)

Końcowa tabela

drużynowych mistrzostw w boksie

Polski Związek Bokserski zweryfikował już wszystkie spotkania drużynowych mistrzostw Polski w boksie w obu grupach łącznie ze spotkaniami finalistów.

Ostateczna tabela grup przedstawia się następująco:

GRUPA I-sza

	spotk.	pkt.	stos. walk
1. MKS (Gdynia)	10	15:5	102:58
2. Warta (Poznań)	10	14:6	102:58
3. Grochów (Warszawa)	10	13:7	94:66
4. Zjednocz. (Bydgoszcz)	10	11:9	73:87
5. P. K. S. (Wrocław)	10	4:16	60:100
6. Wisła (Kraków)	10	3:17	49:111

GRUPA II-ga:

1. Ł. K. S. (Łódź)	10	19:1	132:28
2. Batory (Chorzów)	10	17:3	114:46
3. H. C. P. (Poznań)	9	10:8	74:70
4. Lublinianka	10	8:12	76:84
5. C.K.S. (Częstochowa)	10	4:16	45:113
6. OMTUR (Rzeszów)	9	0:18	21:121

FINAŁ:

1. Ł. K. S. (Łódź)	2	2:2	18:14
2. M. K. S. (Gdynia)	2	2:2	14:18

Zgodnie z regulaminem, Wydział Sportowy ZB przyznał tytuł drużynowego mistrza Polski w boksie na rok 1946/47 — Łódzkiemu Klubowi Sportowemu z Łodzi. (D)

Sport za granicą

W Budapeszcie odbył się międzymiastowy mecz piłki nożnej Budapeszt — Belgrad, zakończony zwycięstwem stolicy węgierskiej w stosunku 3:2 (2:2). Przebiegowi gry bardziej odpowiadałby wynik remisowy, gdyż Jugosłowianie byli wprawdzie słabsi technicznie, jednak przewyższali gospodarzy szybkością i gra miała charakter równorzędny.

Polacy na emigracji francuskiej we wszystkich dziedzinach sportu zaczynają odgrywać coraz większą rolą. Nie ma w tej chwili we Francji czołowych drużyn piłkarskich, w których składach nie znajdowaliby się Polacy.

Ostatnio Polacy odnieśli znaczny sukces w kolarstwie. Mianowicie w wyścigu Paryż — Clermont Ferrand na dystansie 368 km. wyróżnili się Polacy. Pawlisiak przybył drugi osiągając zaledwie o minutę i 45 sekund gorszy od zwycięzcy Brambili, który pokrył dystans w 13 godzin i 32 sek. Na czwartym miejscu uplasował się znów Polak Klabiński, który był wolniejszy tylko o 1 min. i 52 sek.

Piłkarze wracają. W transporcie repatriantów z Anglii znajduje się trzech dobrych graczy śląskich: Kielawik (l. skrzydło), Janduda (obrońca) i Kisiel.

Znany bokser Joe Baksi ma spotkać się w meczu pięściarskim z Polakiem Stefanem Olkiem. Walka odbędzie się w dniu 18 b. m. w Pałacu Sportowym w Paryżu. (D)

S-35108